

Stanowisko nr 16/2015
Prezydium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego
z dnia 9 września 2015 r.

w sprawie wniosku Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Dysleksji

Po rozpatrzeniu, na wniosek Centralnej Komisji Egzaminacyjnej z dnia 23 lipca 2015 roku (pismo SG.07.8.2015.MS), wniosku Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Dysleksji w sprawie dostosowania warunków i form przeprowadzania egzaminu maturalnego do potrzeb absolwentów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, Rada Główna, stosownie do art. 45, ust. 3 pkt. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, z późn. zm.), przyjmuje następujące stanowisko.

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Dysleksji postuluje wydłużenie czasu zdawania egzaminów maturalnych osobom, które posiadają orzeczenie o dysleksji, dysortografii, dysgrafii lub dyskalkulii. Autorzy wniosku postrzegają egzamin maturalny jako egzamin podsumowujący "cały etap obowiązkowej nauki w szkole", a więc jako w pełni analogiczny do egzaminu gimnazjalnego i sprawdzianu po VI klasie, na których wydłużenie czasu egzaminu dla uczniów z podobnymi dysfunkcjami jest stosowane.

Takie postrzeganie matury jest mylne z dwóch powodów. Po pierwsze, gdyby matura istotnie pełniła funkcję podsumowującą naukę szkolną, to byłaby egzaminem obowiązkowym dla wszystkich, jak to ma miejsce w przypadku egzaminu gimnazjalnego i sprawdzianu. Tak jednak nie jest – absolwenci szkół średnich przystępują do egzaminu maturalnego całkowicie dobrowolnie. Po drugie, rozważany wniosek całkowicie pomija najważniejszą funkcję matury – pełni ona rolę podstawowego narzędzia rekrutacyjnego do szkół wyższych. W szczególności, wyniki tego egzaminu służą do tworzenia rankingów kandydatów na studia, na podstawie których podejmowane są decyzje rekrutacyjne. Dlatego niezwykle ważną sprawą jest zapewnienie pełnej porównywalności wyników egzaminów, sprawdzających wiedzę oraz umiejętności osób, konkurujących o miejsca na studiach. Sugerowane wydłużenie czasu zdawania egzaminu istotnie zmieniłoby sytuację nie tylko osób z wymienionymi orzeczeniami, ale także pozostałych zdających, wpływając na ich pozycję rankingową. Pośród tych pozostałych osób jest z pewnością wiele takich, które wolniej od innych zdają egzaminy pisemne z powodów obiektywnych, choć innych niż wskazane w orzeczeniach, albo nawet z takich samych, choć nie poświadczonych orzeczeniem. Z perspektywy tych osób, przedłożona propozycja jest bardzo kontrowersyjna.

Polski system egzaminacyjny zrobił już bardzo wiele, by dostosować arkusze egzaminacyjne do wielu rodzajów niepełnosprawności. W opinii Rady, działania te w dostatecznym stopniu wyrównują szanse także osób obarczonych dysfunkcjami, wymienionymi we wniosku.

Należy wziąć pod uwagę także i to, że od studentów oczekujemy znacznie szybszego tempa zarówno zdobywania, jak i prezentowania wiedzy, niż to się dzieje w szkole średniej. Przeciętny semestralny kurs uniwersytecki zawiera znacznie więcej treści, niż cały trzyletni

kurs licealny z jednego przedmiotu, zaś sprawdziany egzaminacyjne stawiają zdającym znacznie bardziej złożone wymagania, niż egzamin maturalny, zwłaszcza w swojej części obowiązkowej.

Pomimo tego, polskie szkoły wyższe nie odnotowują zjawiska zgłaszania zapotrzebowania na wydłużony czas zdawania egzaminów ze strony studentów, posiadających orzeczenie o dysleksji, dysortografii, dysgrafii lub dyskalkulii, choć takich studentów mamy w murach uczelni,

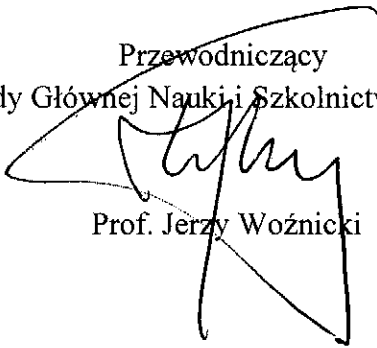
a uczelniane biura do spraw osób niepełnosprawnych wkładają znaczny wysiłek w rozpoznawanie potrzeb studentów dotkniętych wszelkimi rodzajami niepełnosprawności lub dysfunkcji. Warto także pamiętać, że dzieje się tak, choć dwukrotne niezdanie egzaminu na pierwszym roku studiów często skutkuje skreśleniem z listy studentów, podczas gdy maturę można powtarzać wielokrotnie.

Opierając się na powyższych przesłankach, Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego, po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji, skłania się ku opinii, by nie uwzględniać omawianego wniosku.

Rada Główna uważa za niecelowe koncentrowanie troski o wyrównywanie szans osób niepełnosprawnych na etapie pomiaru umiejętności, właściwszą drogą jest przeniesienie wysiłków na rzecz osób dotkniętych niepełnosprawnością na proces kształcenia. Rada Główna zawsze będzie wspierać takie działania, zarówno w obszarze oświaty, jak i szkolnictwa wyższego.

Stanowisko otrzymuje Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Minister Edukacji Narodowej oraz Centralna Komisja Egzaminacyjna.

Przewodniczący
Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Prof. Jerzy Woźnicki